



Warszawa, 14/04/2006r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-528463 - II/06/K.Ku

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości -
Prokurator Generalny

Wielce Szanowny Panie Ministrze

Niepokój mój budzi praktyka stosowania przez sądy przepisu art. 203 § 2 kpk, dotycząca orzekania, w razie zgłoszenia przez biegłych takiej konieczności, badania psychiatrycznego oskarżonego połączonego z obserwacją w zamkniętym zakładzie leczniczym.

Wpływają do mnie skargi osób, w stosunku do których sąd orzekł w toku postępowania przygotowawczego lub sądowego obserwację psychiatryczną, jednakże nie posiadam środków prawnych pozwalających na podważanie zasadności i prawidłowości tych orzeczeń. Wnioskodawcy podnoszą nadto, iż przeprowadzone pobieżnie i nierzetelnie jednorazowe badania ambulatoryjne, prowadzą w konsekwencji do zgłoszenia przez biegłych konieczności obserwacji psychiatrycznej oraz wydania przez sąd orzeczenia w tym zakresie. W niektórych przypadkach podnoszone zarzuty mogą być wynikiem subiektywnych odczuć skarżącego, tym niemniej dokumentacja procesowa zawarta w aktach spraw badanych w moim Biurze pod kątem istnienia przesłanek kasacyjnych potwierdza niekiedy ich zasadność. Tego rodzaju uchybienia nie należą jednak do katalogu naruszeń prawa określonych w art. 523 § 1 kpk, stąd też podniesienie wskazanego zarzutu nie może implikować wniesienia kasacji.

Jako egzemplifikacja tego problemu może posłużyć opisana w publikacji zamieszczonej w Gazecie Wyborczej z dnia 22 marca 2006 r. pt. „Sąd wysyła

zdrowych do szpitali psychiatrycznych" sprawa karna prowadzona przeciwko p. Hanny R., oskarżonej o nakłanianie do składania fałszywych zeznań. Otóż Sąd Rejonowy w Poznaniu postanowił poddać oskarżoną jednorazowym badaniom psychiatrycznym, a następnie - w oparciu o art. 203 § 2 kpk, po zgłoszeniu przez biegłych takiej konieczności - orzekł o poddaniu jej badaniom psychiatrycznym połączonym z obserwacją w zakładzie leczniczym. Z treści publikacji wynika ponadto, iż biegli zawnioskowali o potrzebie obserwacji psychiatrycznej po kilkuminutowym badaniu przeprowadzonym faktycznie przez jednego biegłego albowiem drugi biegły nie uczestniczył w badaniu.

Przytoczona w artykule wypowiedź przewodniczącego naukowej Sekcji Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego dr Jerzego Pobochoy, sformułowana po osobistym przebadaniu p. Hanny R., kwestionująca zasadność orzeczenia obserwacji psychiatrycznej, jakkolwiek nie stanowi opinii sądowej wydanej w sprawie to może nasuwać wątpliwości, co do rzetelności opinii wydanej w omawianej sprawie.

Przedstawione spostrzeżenia pogłębione wiedzą wynikającą z orzeczeń Sądu Najwyższego zapadłych w następstwie rozpatrzenia kasacji od prawomocnych postanowień sądów o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym i wskazujących nie tylko na powinności sądu, ale i biegłych w tej kategorii spraw mogą nasuwać także refleksję, (jakkolwiek przytoczona sfera orzecznicza dotyczy innego stadium postępowania karnego) czy wszystkie osoby wpisane na listę biegłych sądowych z tej dziedziny wiedzy spełniają nieodzowne wymogi.

Należy pamiętać o tym, że wprawdzie ważne jest, by badania psychiatryczne były jak najbardziej wszechstronne, a zatem dostarczały jak najwięcej informacji o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, to jednak kierowanie na obserwację psychiatryczną musi być poprzedzone rzetelną analizą przesłanek, które za nią przemawiają. Zgoda sądu na obserwację psychiatryczną powinna być nacechowana rozważą a okoliczności wskazane przez biegłych podlegać dogłębnej ocenie. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, iż tak jak wszelkie badania dodatkowe, obserwacja psychiatryczna nie jest obowiązkowa i za taką nie może być uznana, niezależnie od wagi zarzutu pod jakim

pozostaje oskarżony, lecz musi być uzależniona od wystąpienia realnej ku temu potrzeby, o czym decydują biegli, jednakże wniosek biegłych powinien być należycie uzasadniony a ich stanowisko podlega ocenie sądu (wyrok SN z 12 IX 1980 r., sygn. III KR 168/80, nie publ., wyrok SN z 10 V 1982 r., sygn. II KR 82/82, OSNKW 1982, nr 10-11, poz. 78).

Istotnym jest więc, by obserwacja psychiatryczna była stosowana tylko wtedy, gdy jest rzeczywiście niezbędna, bo niejednokrotnie wiąże się z nią, zwłaszcza dla osób czynnych zawodowo lub opiekujących się członkami swoich rodzin, szereg innych, niezwykle ważnych życiowych komplikacji, jak np. możliwość utraty pracy. Taka obawa może być uzasadniona, zwłaszcza, że przepis 203 § 3 kpk wprawdzie określa czas trwania obserwacji do 6 tygodni, jednakże przewiduje również możliwość przedłużenia tego terminu na czas określony, niezbędny do zakończenia obserwacji.

Należy podzielić zapatrywania Sądu Najwyższego, iż obserwacja psychiatryczna stanowi w istocie pozbawienie wolnością stanowisko takie wobec aktualnej stylizacji art. 63 § 1 kk jest adekwatne do szerokiej formuły zawartego w nim pojęcia „rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie” (por. postanowienie SN z 17 IX 2002 r., sygn. II KK 227/02, LEX nr 55534). Z tych zatem względów, prawo do wolności, zagwarantowane w Konstytucji RP i Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nakłada na sąd szczególny obowiązek rozważenia celowości jak i okresu umieszczania na obserwacji psychiatrycznej, a zasadą wydaje się być automatyczne oznaczanie przez sąd 6 tygodniowej obserwacji.

Przedstawiając powyższe uwagi, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o poinformowanie mnie, czy przedstawione zagadnienie było przedmiotem badania przez Ministerstwo Sprawiedliwości, między innymi w kontekście dokonywanych wizytacji, a także wyrażenie stanowiska, czy problematyka rzetelności wydawanych opinii psychiatrycznych i kwalifikacji osób powoływanych na biegłych sądowych z tej dziedziny wiedzy daje podstawę do podjęcia stosownych działań.

Łączę wyrazy szacunku

/-/ Janusz Kochanowski